



6 GRUDNIA 2014

MIKOŁAJKI

Samorząd Uczniowski
zorganizował w tym roku
prawdziwą ucztę dla uczniów CE.

**Po szkole wędrował Mikołaj ze swoją świtą
- Aniołek, Diabełek, Elfy.....**

Na prawo i lewo rozdawali smakołyki,
nawiedzali klasę po klasie i świetnie się bawili.

W Centrum Edukacji
powoli zaczyna pachnieć świętami....

FELIETON PANI SYLWII

Z kuchni... do języka

Kuchnia to serce domu. Ona w przeszłości wyznaczała perspektywę patrzenia na świat i w dalszym ciągu wyznacza. Felieton wbrew pozorom nie będzie dotyczył sztuki kulinarnej, ale posłuży do namysłu nad językiem, jego odmianą potoczną.

Myślimy o rzeczywistości, odwołując się do przygotowywania potraw czy konkretnego dania. Gdy ktoś sprawił kłopoty, to po prostu narobił bigosu. Spowodował nieprzyjemności - nawarzył piwa. To, co się wokół nas dzieje, może być nudne jak flaki z olejem.

A jak mówimy o ludziach? By podkreślić atrakcyjność fizyczną dowolnej z płci, sięgamy do repertuaru produktów uchodzących w potocznym mniemaniu za smaczne. Na przykład przystojnego mężczyznę nazywa się: ciachem, mięsem, sznitką (usłyszane na jednej z zabrzańskich ulic). Pięknie opaloną kobietę określa się słowem czekoladka. Pospolity pasztet, niezbyt droga wędlina, służy do nazwania osoby mało urodziwej. Nawet może trochę dziwić nadanie nowego znaczenia temu wyrazowi, gdyż Polacy nie żywią do wątrobianki specjalnej niechęci. Pasztety dobrze schodzą z półek sklepów mięsnych i supermarketów. Z kolei pocziwy burak, warzywo pomagające w leczeniu anemii, został wykorzystany do nazwania osoby nieokrzesanej, niewychowanej. Głębem (część kapusty) określamy jednostkę niezbyt inteligentną. Nazwy farb do włosów związane są z napojami czy słodyczami. Klientki znajdują na półkach w drogerii mleczną czekoladę, gorzką czekoladę, cappuccino, latte, czekoladowy brąz - specyfiki do koloryzacji włosów.

W sferze żartu karierę robi rzeczownik "suchar", który oznacza mało śmieszny dowcip. Niełatwo pogryźć sucharki, tak jak trudne czasem okazuje się słuchanie niezbyt zabawnych żartów. Gdy media nadmiernie eksploatują jakąś postać ze świata show biznesu, jest ona stale obecna w reklamach, wywiadach, teleturniejach, wtedy nasz przesył wyraża stwierdzenie, że boimy się otwierać lodówkę, bo może wyskoczyć z niej ów celebryta. Znowu językowo pozostajemy w obrębie kuchni, gdyż lodówka jest sprzętem typowo kuchennym.

Myślę, że nasz świat językowych skojarzeń zamykamy w kuchni, bo to pomieszczenie, w którym spędzamy naprawdę dużo czasu. Musimy jeść, żeby funkcjonować. Jedzenie wywołuje silne oraz skrajne emocje - pozytywne i negatywne. Chętnie nadajemy nowe znaczenia słowom nazywającym potrawy, warzywa. Wiążemy je z różnymi sferami życia, gdyż pozwalają na wyrażenie całego bogactwa emocji wobec świata oraz ludzi.

Pchła Szachrajka... na cenzurowanym?



Historia trochę przewrotna, bo o pchle, ale jednak puenta znana, bo o życiu i śmierci, wzlotach i upadkach....Bajka (ale i nie tylko) dla dzieci. Rola główna odegrana (ponoć fenomenalnie) przez Wiktorię Duka, niepozornej aktoreczce z miotłą w tle... a jednak pchli zawodowo! W role drugoplanowe wcieliłi się pozostali członkowie CENZURY i nie tylko... widzieliśmy również osoby zaangażowane na potrzeby spektaklu, dla których aktorstwo jest również bardzo bliskie sercu.

W dniu 5.12.2014r. odbył się w naszej szkole spektakl pt. "Pchła Szachrajka", który został odegrany przez Grupę Artystyczną Cenzura, mającą siedzibę w naszej szkole. Tymczasem, już w sobotę 13.12.2014 roku "Pchła" ponownie pojawi się na deskach, tym razem jednak, w Klubie "Pastel" mającym swą siedzibę przy ulicy Sobieskiego 4b. Cenzura odegra tam przedstawienie podwójnie - dla dzieci będących członkami klubu. Następnie, po obu przedstawieniach, odbędą się warsztaty aktorskie, opracowane specjalnie dla dzieci przez członków Grupy.

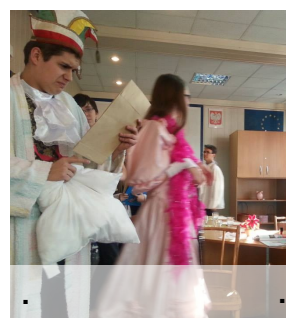
Mateusz Greń

GIMNAZJALIŚCI W TEATRZE NOWYM

4 listopada 2014 pani Sylwia Stachowiak zorganizowała dla klasy 1 g B wyjście do Teatru Nowego w Zabrzu na sztukę "Dziady cz. II" przygotowaną przez Irenę Jun wspólnie z Jerzym Kaliną.

Spektakl ten wzbudził wielkie zainteresowanie wśród uczniów, gdyż autorzy zdecydowali się położyć nacisk na mistycyzm poszczególnych scen i spróbowali włączyć w cały obrzęd widzów. Tego się nikt nie spodziewał.

red.



Mateusz Greń



WIDZIELIŚMY PRAWDZIWEGO SKNERUSA



21 listopada 2014 roku panie Sylwia Stachowiak i Wiesława Przybyła organizowały wyjście naszych gimnazjalistów do teatru. Klasy 2gA i 2gB pod opieką swoich nauczycieli wzięły udział w dość ciekawym i wyjątkowo śmiesznym spektaklu- śpiewogrze Sknerus przygotowanym przez Wrocławski Teatr Muzyczny T-Art. Reklamując swoje sztuki dyrekcja teatru zapowiada:

Na podstawie szkolnych lektur i dziecięcych bajek pokazujemy problemy współczesnego świata i stawiamy im czoła. Pragniemy inspirować i pobudzać dzieci, młodzież oraz dorosłych do spełniania marzeń.

Tym razem nasi koledzy i koleżanki z gimnazjum mieli okazję zobaczyć dość komiczny musical. Sknerus, to zabawnie opowiedziana historia, o losach człowieka opętanego żądzą pieniędzy. Musical na podstawie dramatu Moliere "Skąpiec" pokazuje, jak łatwo w dzisiejszych czasach zatracić się w dążeniu do bogactwa i sławy. Bohaterowie sztuki zmagają się z pytaniem, co jest w życiu najważniejsze: miłość czy pieniądze?

Wyjście to był wspaniały pomysł pani Stachowiak, która w tym roku postawiła na rozwój wiedzy o teatrze i już zaplanowała kolejne wyjście dla swoich uczniów.

Brzmi nieco egzotycznie, ale OKWoM to po prostu skrót od „Ogólnopolski Konkurs Wiedzy o Mediach”. Trójka naszych uczniów z I La i III La, tj. Angelika Koszelnik, Wiktoria Duka i Mateusz Greń, po przesłaniu prac pisemnych (tematyka medioznawcza) została zakwalifikowana do okręgowego etapu tegoż ogólnokrajowego konkursu (to z pewnością wielki sukces). Dwójka z nich interesuje się głębiej mediami, uczęszczając na zajęcia SDKF „Orion”. Ich opiekunami byli poloniści: mgr Jolanta Leszczyńska i mgr Krzysztof Kurczyna, którym pojechał do Katowic 12 grudnia 2014 na Uniwersytet Śląski, gdzie odbył się etap okręgowy.

Po komisyjnym otwarciu zalakowanych kopert w reprezentacyjnej auli im. prof. Kazimierza Popiołka (autora monumentalnej „Historii Śląska”) blisko 60 uczniów szkół ponadgimnazjalnych z różnych miast woj. śląskiego przystąpiło do pojedynku z testem wyboru składającym się z 35 zadań zamkniętych. Tematyka była szeroka: prasa, radiofonia i telewizja, Internet, reklama. Łatwo raczej nie było, o czym świadczyły nietępe miny wychodzących z auli. Tym razem przegraliśmy, chociaż Angelice Koszelnik zabrakło 2 punktów, by zakwalifikować się doszczębla centralnego. Szkoda.... ale przynajmniej nasi uczniowie pogłębili niekonwencjonalnie swoją wiedzę o kulturze masowej, zwiedzili uniwersytet (może tam kiedyś będą studiować), zaliczyli bardzo ciekawy wykład dr Grzonki (o dziennikarstwie i Internecie), a opiekunowie zostali uraczeni kawą/herbatą i słodkościami. Za rok spróbujemy ponownie i wierzymy, że będzie lepiej.



Konkurs
Wiedzy
o Mediach



Stypendia Prezesa Rady Ministrów otrzymali: Angelika Kubica i Rafał Kastelik



10.12.2014 śląski kurator oświaty Stanisław Faber wręczył dyplomy potwierdzające zdobycie **stypendium Prezesa Rady Ministrów** młodzieży z naszego województwa. Wśród nagrodzonych znaleźli się m.in. uczniowie Centrum Edukacji:

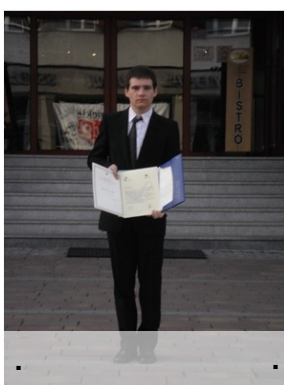
Angelika Kubica

i

Rafał Kastelik.

Uroczystości odbyły się w rektoracie Uniwersytetu Śląskiego (aula im. Kazimierza Lepszego) z udziałem stypendystów nauczycieli, dyrektorów szkół, rodziców. Gratulacje młodym ludziom złożyła także poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Krystyna Szumilas oraz dr hab. Mirosław Nakonieczny Prorektor ds. Umieędzynarodowienia, Współpracy z Otoczeniem i Promocji Uniwersytetu Śląskiego. Z ramienia naszej dyrekcji w uroczystościach brał udział pan prof. Adam Łacwik.

red



Gazetka ORBIT INSIDE wyróżniony w ogólnopolskim konkursie

*Miło nam poinformować, że listopadowy numer Orbit Inside został wyróżniony w **ogólnopolskim konkursie Junior Media**. To wielki sukces naszej redakcji.*